

RPA i USA na ostrzu noża

22 maja 2025

Prezydent Donald Trump i prezydent RPA Cyril Ramaphosa starli się podczas spotkania w Białym Domu w środę, gdy Trump przedstawił – jak stwierdził – dowody przemocy i systematycznego prześladowania białych farmerów. Ramaphosa odrzucił te oskarżenia.



Do napiętej wymiany zdań doszło w miarę wzrostu napięć dyplomatycznych, wywołanych oskarżeniami, że RPA dyskryminuje białych farmerów, dopuszcza się „białego ludobójstwa” i zacieśnia więzi z Hamasem oraz Iranem.

„Prezydent jest naprawdę szanowanym człowiekiem w wielu, wielu kręgach, a w niektórych kręgach jest uważany za osobę nieco kontrowersyjną” – powiedział Trump w przemówieniu otwierającym dwustronne spotkanie w Gabinetcie Ovalnym, odnosząc się do Ramaphosy. „Zadzwoniał. Nie wiem, skąd wziął mój numer, ale odebrałem – dodał Trump, opisując, jak doszło do niespodziewanego spotkania”.

Do napięć doszło podczas spotkania, gdy Trump przedstawił nagrania pokazujące dowody „ludobójstwa Afrykanerów”, po tym jak Ramaphosa odrzucił te twierdzenia, zaprzeczając, że w Republice Południowej Afryki ma miejsce jakiegokolwiek ludobójstwo. „W zasadzie jesteśmy tu po to, aby zresetować relacje między Stanami Zjednoczonymi a Republiką Południowej Afryki” – powiedział Ramaphosa Trumpowi.

W spotkaniu wzięli udział wybitni południowoafrykańscy biznesmeni Johann Rupert oraz golfiści Ernie Els i Retief Goosen, którzy stanowili część delegacji Ramaphosy.

„Mieliśmy ogromne skargi na Afrykę [RPA]” – powiedział Trump. „Mówią, że w Afryce dzieje się wiele złych rzeczy i właśnie o

tym będziemy dziś rozmawiać”.

Niedługo po objęciu urzędu Trump zawiesił wszelką amerykańską pomoc zagraniczną dla RPA. W rozporządzeniu wykonawczym z 7 lutego prezydent powołał się na obawy dotyczące „działań podsycających nieproporcjonalną przemoc wobec rasowo nieuprzywilejowanych właścicieli ziemskich”, a także „agresywne stanowiska wobec Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników, w tym oskarżanie Izraela, a nie Hamasu, o ludobójstwo w Międzynarodowym Trybunale Sprawiedliwości oraz ożywienie stosunków z Iranem w celu rozwijania porozumień handlowych, wojskowych i nuklearnych”. Trump oświadczył, że jego administracja będzie promować przesiedlanie „afrykańskich uchodźców uciekających przed dyskryminacją rasową sponsorowaną przez rząd, w tym przed konfiskatą mienia ze względu na rasę” w Republice Południowej Afryki.

W zeszłym tygodniu niemal 60 białych obywateli RPA przybyło do Stanów Zjednoczonych. Była to pierwsza grupa, która otrzymała azyl w ramach prezydenckiego programu przesiedleń.

Ramaphosa jest prezydentem Republiki Południowej Afryki od 2018 roku i liderem rządzącej partii – Afrykańskiego Kongresu Narodowego. W tym roku jest gospodarzem szczytu Grupy 20, który ma się odbyć w listopadzie w Johannesburgu. Stany Zjednoczone odmówiły udziału w szczycie.

„Nie wezmę udziału w szczycie G20 w Johannesburgu” – napisał sekretarz stanu Marco Rubio na platformie społecznościowej „X” 5 lutego. „RPA robi bardzo złe rzeczy. Wywłaszcza własność prywatną. Wykorzystuje G20 do promowania ‘solidarności, równości i zrównoważonego rozwoju’. Innymi słowy: DEI i walki ze zmianami klimatu. Moim zadaniem jest promowanie interesów narodowych Ameryki, a nie marnowanie pieniędzy podatników lub rozpieszczanie antyamerykanizmu. Rubio niedawno powtórzył, że Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w szczycie ani na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, ani na szczeblu prezydenckim”.

Amerykański ekspert ds. polityki zagranicznej Michael Walsh uważa, że termin spotkania Trumpa i Ramaphosy jest zagadkowy.

Relacje USA–RPA pogorszyły się zarówno za rządów Bidena, jak i Trumpa, a napięcia wyraźnie wzrosły od 2022 roku. Waszyngton oskarżył Pretorię o sprzymierzenie się z przeciwnikami USA, w tym Iranem, Rosją i Chinami. Źródło zaznajomione z wewnętrznymi dyskusjami opisało wizytę Ramaphosy jako ostatnią próbę powstrzymania Waszyngtonu przed przyjęciem bardziej agresywnej postawy wobec RPA. Według źródła, w Waszyngtonie trwają dyskusje na temat odłączenia gospodarki RPA od globalnego systemu gospodarczego – podobnie jak w przypadku sankcji nałożonych na Iran.

W lutym 2023 roku Republika Południowej Afryki przeprowadziła 10-dniowe wspólne ćwiczenia wojskowe z Rosją i Chinami wzdłuż swojego wschodniego wybrzeża. Ćwiczenia zbiegły się z rocznicą inwazji Rosji na Ukrainę i spotkały się z powszechną międzynarodową krytyką. W maju 2023 roku ambasador USA w Republice Południowej Afryki, Reuben Brigety, oskarżył kraj o popieranie Rosji w wojnie na Ukrainie poprzez dostarczanie broni. Twierdził, że RPA zezwoliła na załadunek broni na rosyjski statek towarowy, który potajemnie zacumował w bazie morskiej w pobliżu Kapsztadu w grudniu 2022 roku.

Jak powiedział Walsh, istnieje dwupartyjna zgoda co do tego, że działania RPA są niezgodne z interesami bezpieczeństwa narodowego i polityki zagranicznej USA.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)